

## DOBRE WIEŚCI Z PUŁAW

„Kurier Lubelski” zamieścił 25 września 1972 r. artykuł „**Co w Puławach?**”  
Czytamy tam m. in.:

„Chemia jest dziś potężną siłą wspomagającą wszystkie dziedziny gospodarki, a także podstawowym warunkiem wzrostu naszych plonów rolnych. Ta sama chemia dając — również zabiera... pali lasy, zatruwa ziemię, niszczy zdrowie ludzi i zwierząt. Klasycznym tego przykładem stały się tereny okalające Zakłady Azotowe w Puławach. Łupem pyłów wydostających się z kominów padło kilkaset hektarów lasów iglastych”.

Czy proces ten będzie się pogłębiał? Autor opracowania CAF utrzymuje, że nie:  
„...nie będzie dalszej rozbudowy Puław. Zaplanowana wcześniej wytwórnia kaprolaktamu nie pogłębi regresu w przyrodzie. Około 15 proc. wartości tego obiektu przeznaczają się na budowę ścieków i oczyszczalni... ograniczono emisję pyłów i zanieczyszczeń, zatrzymując m. in. około 20 tys. ton amoniaku... trwają prace nad stworzeniem tzw. filtru biologicznego... szuka się rozwiązań poprzez poprawę technologii wytwarzania”...

„Równocześnie — informuje „Kurier Lubelski” — trwają zabiegi mające na celu stworzenie wokół Puław „wielkiego gospodarstwa rolnego, które realizowałoby szeroko zakrojony program rekultywacji ziemi”...